

# Wstęp

Polskie prawo gwarantuje prymat wychowania w rodzinie własnej dziecka. Rodzina jako podstawa naturalnego środowiska rozwoju i dobra dziecka objęta jest niezbędną ochroną państwa oraz wsparciem, aby mogła w pełnym zakresie wykonywać obowiązki. Otrzymuje ona także wsparcie w wypełnianiu swoich funkcji opiekuńczo-wychowawczych m.in. w formie działań profilaktycznych, poradnictwa czy terapii. Priorytetem w ustawie o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej jest środowiskowa pomoc rodzinie w opiece i wychowaniu dzieci. Umieszczenie dziecka poza rodziną jest sytuacją wyjątkową i zwykle oznacza, że w jego rodzinie pochodzenia doszło do zaburzenia wykonywania funkcji opiekuńczo wychowawczych przez osoby najbliższe, czyli rodziców. Dzieciom pozbawionym środowiska rodzinnego zapewnia się opiekę i wychowanie w instytucjonalnych lub rodzinnych formach pieczy zastępczej. Dziecko umieszcza się w pieczy, gdy nie ma przeszkód natury prawnej, ale z różnych przyczyn nie udaje się znaleźć dla niego rodziny adopcyjnej. Warto dodać, że na koniec 2019 r. w pieczy zastępczej przebywało 72,1 tys. dzieci, w tym 55,4 tys. w pieczy rodzinnej. W porównaniu z 2018 r. liczba dzieci przebywających w pieczy zastępczej wzrosła o 0,4%. W numerze zamykającym rok 2021 prezentujemy teksty dotyczące różnych aspektów związanych z umieszczeniem dziecka poza rodziną, a także konsekwencjami działań rodziców, które prowadzą do takiej sytuacji.

Numer otwiera artykuł autorstwa Marii Kolankiewicz dotyczący poszukiwania informacji na temat własnej historii, rodziców i wydarzeń z dzieciństwa przez dawnych wychowanków Domu Dziecka nr 15 im. ks. Baudouina w Warszawie, który jest najstarszym domem dziecka w Polsce. Na podstawie spotkań z osobami, które zostały adoptowane, lub z potomkami dawnych wychowanków autorka opisała potrzebę poszukiwań biograficznych, przełamania milczenia i tajemnicy adopcji, która skrywa przed adoptowanymi informacje istotne dla ich tożsamości. Prawo dostępu do informacji o rodzicach i własnej historii to także poważne wyzwanie dla instytucji, które są dysponentami tych danych, dotyczące nie tylko gromadzenia i przechowywania dokumentów, ale też ich udostępniania. Jest to zagadnienie, które nie doczekało się w Polsce regulacji prawnych.

W kolejnym artykule Maja Bednarowicz opisuje interdyscyplinarne wyzwania związane z uczestnictwem dzieci przynależących do mniejszości narodowych

w pieczy zastępczej. Przeprowadzona przez autorkę analiza przybliży Czytelnikom prawne aspekty związane z tematyką dyskryminacji, tożsamości kulturowej i narodowej oraz funkcjonowania pieczy zastępczej w systemie norweskim wobec mniejszości narodowych i etnicznych. Z uwagi na to, że największą mniejszością narodową w Norwegii są Polacy, poruszane zagadnienia w dużej mierze dotyczą także Polonii żyjącej w Skandynawii. Artykuł stanowi przegląd raportów eksperckich, piśmiennictwa, uwag i rekomendacji Komitetu Praw Dziecka. Odnosi się też do doświadczeń przedstawicieli mniejszości narodowych mieszkających w krajach skandynawskich.

Na łamach aktualnego numeru *Dziecka Krzywdzonego* publikujemy także artykuł autorstwa Marcina Bednarczyka, który omawia ryzyko wykorzystywania seksualnego dziecka w placówce opiekuńczo wychowawczej, analizując ten problem na postawie studium przypadku. Autor zwraca uwagę na to, że w kontekście szerzej pojętego zjawiska przemocy seksualnej wobec dziecka często pojawiają się pojęcia związane z czynnikami ryzyka, grupami ryzyka bądź cechami dziecka, które mogą predysponować je do stania się ofiarą wykorzystywania seksualnego. Perspektywa psychospołeczna wskazuje wprawdzie na określone elementy związane z indywidualnymi właściwościami osoby czy specyfiką instytucji opiekuńczo-wychowawczej, jednak specjaliści są zgodni co do tego, że ofiarą przemocy seksualnej może być każde dziecko, niezależnie od miejsca zamieszkania, sposobu funkcjonowania rodziny generacyjnej czy środowiska społecznego, w jakim przebywa.

Autorką kolejnego tekstu jest Małgorzata Wojciechowska, która zajęła się problematyką fałszywego oskarżenia o wykorzystanie seksualne jako jedną z form krzywdzenia dziecka. Wojciechowska zauważa, że takie oskarżenia pojawiają się niejednokrotnie przy okazji konfliktu dotyczącego uregulowania opieki nad dzieckiem i konsekwencji tej sytuacji dla małoletniego (takich jak zaburzenia w różnych aspektach rozwoju, rozpad rodziny, zaburzenie lub zerwanie więzi czy – w skrajnych przypadkach – umieszczenie go w pieczy zastępczej). W tekście dokonano analizy 126 przypadków, w których co najmniej jeden z punktów postanowienia sądu zlecał biegłym ocenę, czy wyniki badań lub wypowiedzi bądź zeznania dziecka przemawiają za wnioskiem, że padło ono ofiarą wykorzystania seksualnego (do takiego wniosku biegli Instytutu Ekspertyz Sądowych im. Prof. dra Jana Sehna w Krakowie doszli w ponad 70% przypadków). Dalszej analizie poddano 29% przypadków, w których zdaniem biegłych wykorzystanie dziecka było wątpliwe, a następnie wskazano i omówiono pewne charakterystyczne cechy tych spraw. Ponadto w tekście wskazano na rozległe negatywne skutki we wszelkich obszarach funkcjonowania i rozwoju dziecka, jakie przynosi indukowanie mu, iż zostało skrzywdzone przez bliską mu osobę.

Z kolei Aleksandra Malinowska-Bizon omawia skutki nowelizacji instytucji kuratora procesowego dla małoletniego z punktu widzenia pracy prokuratora. Autorka podkreśla, że celem wspomnianej nowelizacji, która weszła w życie 20 września 2019 r., miała być m.in. poprawa sytuacji prawnej małoletniego pokrzywdzonego przestępstwem, którego dopuścić miałyby się rodzic lub opiekun prawny. Tymczasem w jej ocenie ponad dwuletni okres obowiązywania nowych przepisów art. 99 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego ujawnił ich poważne mankamenty w kwestiach dotyczących ustawowych dyrektyw wykształcenia radców prawnych i adwokatów reprezentujących małoletnich, rzeczywistej reprezentacji małoletniego w toku procesu przed organami ścigania i sądami oraz czynnego udziału kuratorów w czynnościach procesowych. W artykule omówiono i poddano analizie braki systemowe, które w dalszym ciągu statuują małoletniego pokrzywdzonego na straconej pozycji.

W ostatnim artykule Tommie Forslund i in. za cel stawiają pogłębienie wiedzy w zakresie zastosowania teorii przywiązania w sądach rodzinnych, tak by korzystano z niej w sposób wspierający oraz oparty na dowodach naukowych. Dotyczy to szczególnie podejmowania decyzji dotyczących ochrony dzieci i opieki nad dziećmi po rozstaniu rodziców. Warto podkreślić, że teoria przywiązania i badania nad przywiązaniem są przywoływane w wielu kontekstach praktycznych, m.in. w sądach rodzinnych, ale jednocześnie powszechne są nieporozumienia dotyczące tych kwestii, które czasami skutkują błędnym stosowaniem wiedzy o przywiązaniu.

Zachęcamy do lektury!